

**PROTOKÓŁ Nr 24/16
z posiedzenia Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
z dnia 05 kwietnia 2016 r.**

Stan Komisji - 6 Radnych

Obecnych na posiedzeniu - 6 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Marek Olszewski - pełniący funkcję Burmistrza Trzebiatowa
2. Pani Mariola Ludwiczak - Skarbnik Trzebiatowa
3. Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa

Lista obecności stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Lista obecności gości zaproszonych stanowi zał. nr 2 do protokołu

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe,
a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
3. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
4. Zamknięcie obrad.

Zaproszenie wraz z porządkiem obrad stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Zawiadomienie o posiedzeniu Komisji, które zostało przekazane zaproszonym gościom, stanowi zał. nr 4 do protokołu.

Zawiadomienie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 5 do protokołu.

Przebieg obrad

Do punktu 1

Sprawy regulaminowe.

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,

Wspólne posiedzenie Komisji Stałych RM otworzył Przewodniczący Pan Mirosław Makarewicz. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej do podejmowania prawomocnych decyzji.

b/ przyjęcie porządku obrad,

Pan Przewodniczący powiedział, że ma propozycję do zmiany porządku obrad, chodzi o punkt, który miałby nastąpić po opiniowaniu projektów uchwał, a chodzi o przyjęcie Opinii Rady Miejskiej Rady Miejskiej w sprawie utrzymania spójności terytorialnej województwa zachodniopomorskiego. W tej sprawie do biura RM było skierowanych kilka uchwał, bądź deklaracji, stanowisk innych samorządów województwa, w których zwracano się do naszego samorządu z prośbą o wyrażenie swojej opinii w tej sprawie. Ponieważ sprawa ma istotne znaczenie dla funkcjonowania samorządności, Pan Przewodniczący uważa, że również musimy wyrazić swoje stanowisko w tej sprawie. Materiały w tym temacie były radnym przekazywane, więc radni znają zagadnienie.

Pani Anna Kulasek Przewodnicząca Komisji SS poinformowała, że do rozpatrzenia jest skarga, do której Komisja musi wypracować stanowisko. Dlatego też po zakończeniu wspólnego posiedzenia Pani Przewodnicząca prosi, aby członkowie Komisji SS pozostali i zajęli się złożoną skargą.

W wyniku głosowania, 11 „za”, Komisje przyjęły porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Do punktu 2

Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1/ w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2016 rok, zał. nr 6 do protokołu.

Pani Mariola Ludwiczak Skarbnik Trzebiatowa przedstawiła szczegółowe zmiany, które między innymi dotyczą:

- zwiększenia dochodu budżetu gminy o kwotę 149.714 zł,
- zwiększenia wydatków budżetu gminy o kwotę 738.853,01 zł,
- zmniejszenia wydatków budżetu gminy o kwotę 38.000 zł.

Odnosnie zwiększenia wydatków w wys. 45 tys. zł na rozbiórkę nieruchomości w gminie, tj. m.in. była oczyszczalnia w Rogowie, nieruchomość w Mrzeżynie, Radny Paweł Poluszyński powiedział, że już kilkakrotnie tę sprawę poruszał na komisjach, i chciałby wiedzieć, co się dzieje z poprzednim wykonawcą, który nie wywiązał się z umowy i nie dokonał rozbiórki oczyszczalni, jakie gmina podjęła kroki w tym kierunku, czy będą naliczane kary umowne za nie wywiązywanie z umowy i nie dotrzymania terminu realizacji zadania.

Pan Andrzej Kuliberda Sekretarz Trzebiatowa poinformował, że te środki są przeznaczone na zakończenie rozbiórki oczyszczalni. Formalne odstąpienie od umowy nastąpiło na dniach, zostało wystosowane pismo od Pana Burmistrza o odstąpieniu od umowy, będą naliczane kary umowne, i zadanie jest przekazane do realizacji innemu podmiotowi. Dodatkowe środki, które będą poniesione na zakończenie zadania, gmina będzie dochodziła od poprzedniego wykonawcy. Została przeprowadzona inwentaryzacja wykonanych robót, aby określić zakres prac, które musi wykonać nowy podmiot, który zostanie wyłoniony w formie zapytania o cenę.

Dodatkowo Pan Burmistrz poinformował, że po konsultacji z radcą prawnym, należy odstąpić od umowy z winy wykonawcy, wtedy gminie przysługuje 10 % kary umownych. Pan Burmistrz powiedział, że trzeba jeszcze sprawdzić, czy poprzedni wykonawca utrudnił, czy też poprawił możliwość przeprowadzenia rozbiórki, ponieważ ta budowla jest bardzo złożona i może być z tym problem.

Radny Jan Kaniewicz stwierdził, że w roku 2015 na wykonanie zadania zostało przeznaczonych w budżecie 45 tys. zł, Radny prosi o wyjaśnienie, czy ta kwota została wypłacona poprzedniemu wykonawcy, czy pozostała w budżecie.

Pani Skarbnik wyjaśniał, że kwota pozostała w budżecie gminy, na koniec roku było już wiadomo, że zadanie nie zostanie wykonane, i w tym roku te środki trzeba znaleźć w budżecie gminy.

Pan Przewodniczący odniósł się do wypowiedzi i powiedział, że rozumie to tak, że naliczenie kar umownych nie zamyka gminie dochodzenia roszczeń, które wynikają z takiego, a nie innego dotychczasowego postępowania poprzedniego wykonawcy, który naraził gminę na dodatkowe koszty z tym związane.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że w umowie są przewidziane kary umowne, ale tylko w jednym przypadku, kiedy wykonawca opóźni wykonanie swoich prac, określonych terminem. W tej chwili wartość kar umownych przekracza wartość umowy, ponieważ wykonawca nie zakończył tej pracy, sprawa jest w sensie prawnym dyskusyjna, czy gmina może naliczyć kary umowne jeżeli wykonawca nie zakończył zadania. W związku z tym, gmina naliczyła kary umowne, z winy wykonawcy, zażądała wpłaty tej kwoty i czekamy na rozwój sytuacji.

Radny Artur Arndt powiedział, że chciałby się odnieść do zaplanowanych inwestycji, chodzi o drogę do Bieczyna, Radny uważa, że remont tej drogi obecnie jest bez przyszłości i proponuje, aby przenieść środki na realizację oświetlenia, szczególnie wsi, są problemy z oświetleniem, przy drogach wojewódzkich, są miejscowości gdzie nie ma ani jednej lampy. Druga propozycja dotyczy przeznaczenia środków na Speed badminton w kwocie 3 tys. zł. Radny uważa, że te środki należy przekazać na propagowanie lekkoatletyki w naszej gminie.

Odnosnie wniosku dot. przemienienia środków z dogi na oświetlenie Pan Przewodniczący uważa, że w tej sprawie powinien się wypowiedzieć Pan Burmistrz. Natomiast drugi wniosek, to jest za tym, aby te 3 tys. zł pozostawić na Speed badminton, ponieważ w tej kwestii wystąpiły nieprzyjemne okoliczności. Przy zmianie budżetu w m. styczniu doszło do usunięcia przyznanej kwoty w budżecie gminy na rok 2016. Mimo wycofania tej kwoty, poszła cała procedura konkursowa i stowarzyszenie, które aplikowało o te środki, było świadome, że wygrało konkurs i środki dostanie, aż w pewnym momencie w Urzędzie wystąpiło pewne nieporozumienie, ktoś, czegoś nie dopatrzył i okazało się, że środków nie dostaną i wycofano je z budżetu. Do Rady Miejskiej wpłynęło też pismo w tej sprawie, Pan Przewodniczący uważa, że tą sprawę trzeba teraz naprawić, nie powinniśmy Stowarzyszenia narażać na jakieś dodatkowe stresy i dlatego też, trzeba te środki przeznaczyć, tak jak jest w projekcie uchwały i nie kaplikować tej sytuacji.

Pan Burmistrz dodatkowo powiedział, że Speed badminton osiąga bardzo dobre wyniki w tej dyscyplinie i to też jest uhonorowanie ich wysiłku i także uważa, że tą kwotę należy przeznaczyć dla Stowarzyszenia.

Pani Skarbnik powiedziała, że odnośnie wniosku Radnego dot. przeniesienia tych 15 tys. zł z przebudowy drogi i przeznaczenie jej na oświetlenie, to jest taka sugestia, aby ta propozycja została przedstawiona w projekcie uchwały budżetowej w miesiącu kwietniu.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Radnego Artura Arndta aby zdjąć środki przeznaczone na Speed badminton, tj. 3 tys. zł i przeznaczyć na lekkoatletykę.

W wyniku głosowania, 3 „za”, 6 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, wniosek został odrzucony.

Projekt uwały w przedstawionej wersji Komisje zaopiniowały pozytywnie, 12 „za”.

2/ o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2016-2025, zał. nr 7 do protokołu.

Pani Mariola Ludwiczak Skarbnik Trzebiatowie poinformowała, że w załączniku pn. „Planowane i realizowane przedsięwzięcia Gminy Trzebiatów w latach 2016-2025” wprowadzono nowe zadanie pn. Wesole przedszkolaki oddz. II przy ul. Waryńskiego w Trzebiatowie. Gmina Trzebiatów wystąpi z wnioskiem o dofinansowanie na utworzenie nowego oddziału przedszkolnego na 25 dzieci.

Projekt uwały w przedstawionej wersji Komisje zaopiniowały pozytywnie, 12 „za”.

3/ w sprawie oddania nieruchomości w nieodpłatne użytkowanie, zał. nr 8 do protokołu.

Pan Mirosław Makarewicz Przewodniczący Rady przypomniał radnym o pewnych faktach jeszcze z roku ubiegłego. Umowa użyczenia pomiędzy Gminą a Fundacją z Fort Rogowo została przez Gminę rozwiązana, z uwagi na nie wywiązywanie się z warunków umowy przez Fundację. Nieruchomość do dnia dzisiejszego nie jest wolna, bo nadal jest zajmowana przez Fundację, która korzysta z nieruchomości bezumownie. Były też sprawy finansowe związane z domaganiem się przez gminę od fundacji zaległych należności, sprawy toczą się w sądach. Nieruchomością zainteresowany jest starosta kołobrzesci, który uczestniczył w obradach sesji i ostatnio w posiedzeniu Komisji Rolnej. Pan Starosta poinformował, że starostwo chciałoby utworzyć oddział muzeum. Nieruchomość ta rozumiana jako cały kompleks składa się z wielu działek, natomiast starostwo powiatowe jest zainteresowane tylko częścią tych nieruchomości, głównie dużym hangarem i przyległymi działkami. W miesiącu lutym Rada Miejska nie obradowała nad tą sprawą, temat został zdjęty z porządku obrad lutowej sesji.

Obecnie Pan Przewodniczący pozwolił sobie poddać pod obrady komisji ten projekt uchwały. Pan Starosta na spotkaniu bardzo prosił, aby gmina w tej sprawie podjęła jednoznaczną decyzję, albo na tak, albo na nie. Jeżeli starostwo dostanie tę nieruchomość, to chce wystąpić o środki unijne, dlatego też prosi o jak najszybszą decyzję. Przy czym Pan Starosta zaznaczył jednoznacznie, że interesuje go ewentualne przejęcie nieruchomości w stanie „czystym” czyli wolnym od jakichś niezakończonych spornych kwestii. Na to wszystko nałożyło się jeszcze jedna informacja, że nie bardzo zasadną rzeczą jest rozporządzanie przez samorząd trzebiatowski nieruchomością, w sytuacji, kiedy gmina na obecną chwilę nie włada tą nieruchomością. Bezsprzecznie jest to własność gminy, ale gmina nie włada tym fizycznie, dopóki nieruchomość nie jest oczyszczona z bezumownego użytkownika. W tej sprawie nakłada się wiele wątków. Pan Przewodniczący poprosił Pana Burmistrza o przedstawienie informacji, jak to wszystko wygląda na dzisiaj.

Pan Marek Olszewski pełniący funkcję Burmistrza Trzebiatowa poinformował, że przeprowadził rozmowę z Panem Prezesem Fundacji Fort – Rogowo, któremu zasugerował, że jeżeli chce funkcjonować, to musi się wywiązać z zobowiązań finansowych, które wynikają z bezumownego korzystania z nieruchomości oraz z deklaracji wpływów, które miałaby gmina z tytułu użytkowania przez niego tej nieruchomości. Do dnia dzisiejszego Pan Prezes nie złożył deklaracji, czyli Pan Burmistrz rozumie, że Pan Prezes nie jest zainteresowany przedstawioną przez Pana Burmistrza propozycją. Protokół ze wspólnego posiedzenia, z poprzednim burmistrzem i starostą kołobrzescim, wyraźnie mówi, że starosta chce przejąć tę nieruchomość na określonych warunkach. Po pierwsze, musi być całkowite odzyskanie nieruchomości ze strony gminy, starosta nie będzie wchodził w żadne spory

z bezumownym użytkownikiem. Drugim elementem, jest to, czy warto pozbywać się tego terenu, który zlokalizowany jest w miejscu, który można podporządkować gminnej spółce, która już takimi nieruchomościami zarządza. W projekcie, który starosta przedłożył, wykazanych jest wiele przedsięwzięć. To nie jest tylko muzeum, ale wiele innych elementów, takich jak, mała gastronomia, miejsca noclegowe, odpłatny parking, sale konferencyjne. Pan Burmistrz powiedział, że jest to wyraźnie pomyślane jako przedsięwzięcie biznesowe. W związku z tym, pomijając aspekt formalno prawny, wydaje się zasadnym, aby opracować koncepcję, która gminie przyniesie korzyści i jakieś wpływy, a nie biernie uczestniczyć w procesie, gdzie inni z tego korzystają i robią na tym pieniądze.

Radny Edward Krychowiak powiedział, że przygotował materiał graficzny, który przedstawił radnym na projektorze. Radny między innymi poinformował, że uczestniczył w spotkaniach z Panem Starostą i na tych spotkaniach głównie mówiło się tylko o tym hangarze. Radny myślał, że w pierwszym etapie będzie chodziło o działkę, która otacza hangar, a którą nie można podzielić, bo stanowi ona nieodłączny element hangaru. Radny wskazał, którymi terenami dysponuje obecnie gmina. Obok tego terenu jest duży obszar, gdzie są działki, które są sprzedane. Jak widać jest to duży obszar, który jest bardzo atrakcyjny. Radny zapytał, dlaczego do tej pory gmina nie wystąpiła o sprzedaż tych działek.

Pan Andrzej Kuliberda odnosząc się do pytania Radnego powiedział, że zgodnie z umową zawartą z Agencją Mienia Wojskowego do listopada 2015 r. gmina nie mogła ich zbyć pod groźbą zwrotu bonifikaty udzielonej przy jej zakupie.

Radny Edward Krychowiak zaznaczył, że te działki są bardzo atrakcyjne i w pierwszej kolejności należałoby się zastanowić, przed oddaniem tego terenu dla starostwa, nad koncepcją sprzedaży. Radny powiedział, że na dzień dzisiejszy w Polskę nie poszła taka uczciwa, rzetelna informacja o możliwości zagospodarowaniu tego terenu.

Pan Przewodniczący między innymi powiedział, że jeżeli chcemy coś sami zrobić, to trzeba mieć na to środki, a tych, na dzień dzisiejszy, w gminie brakuje. Bardzo duże środki są potrzebne, aby z tej nieruchomości zrobić jakiś użytek. Pan Przewodniczący powiedział, że osobiście twierdzi, że przez najbliższe lata gminę nie będzie stać na zagospodarowanie tych nieruchomości, jak również na wkład własny, aby wyasygnować środki zewnętrzne. Pan Przewodniczący zgadza się z wypowiedzią, że dotychczasowe próby znalezienia podmiotu, który w ciekawy sposób by tym się zajął, były nijakie. Opcja byłego burmistrza kręciła się tylko wokół Niemców i festiwalu „Nagle nad morzem”, na to wszystko nałożyło się jeszcze starostwo kołobrzeskie. Więc jakichś super poszukiwań zewnętrznych nie było. Pan Przewodniczący stwierdził, że jeżeli nie zdecydujemy się jako samorząd przekazać nieruchomość dla starostwa kołobrzeskiego, to niewątpliwie powinny pójść w jakieś działania, w kierunku próby zagospodarowania tej nieruchomości w inny sposób, bo za chwilę możemy mieć problem ze znalezieniem środków tylko na ochronę nieruchomości.

Radny Jan Kaniewicz między innymi powiedział, że nie do końca zgadza się z Panem Przewodniczącym, chociażby z tego względu, że bardzo dobra jest koncepcja przedstawiona przez Pana Burmistrza, bo ktoś po gospodarstwie na ten problem spojrział. To, że gminy nie stać będzie na aplikowanie o środki zewnętrzne, to radny też by się nie zgodził, ponieważ działki zostaną podzielone i sprzedane. Część tych środków będzie można przeznaczyć na aplikacje o środki unijne w celu zagospodarowania tego obiektu. Radny powiedział, że dobry jest pomysł, aby przekazać obiekt pod zarząd spółki gminnej. Oddanie tego terenu starostwu kołobrzeskiemu za darmo nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ będą mieli czysty zysk, bo przecież to jest teren nadmorski. Dlaczego na tym

nie ma zarabiać gmina. Jeżeli nie damy rady, to trzeba pomyśleć o sprzedaży, a nie oddać taki teren za darmo. Radny powiedział, że nie zawsze w gminie będzie źle, w końcu się poprawi, ma taką nadzieję.

Pan Paweł Poluszyński stwierdził, że należy pamiętać jeszcze o jednej rzeczy, problemem jest nie tylko nie załatwienie sprawy formalno prawnej z dotychczasowym dzierżawcą, ale również sam budynek hangaru, bo na nim położona jest ręka Konserwatora Zabytków. Trzeba mieć tego świadomość i nie zapominajmy o tym. Teren jest bardzo atrakcyjny, ale żebyśmy nie przespali tej możliwości, żeby ten budynek zagospodarować i żeby się nie skończyło tak jak z budynkiem Domu Kultury. Trzeba to też brać pod uwagę, że budynek przysparza problemów, bo potencjalny nabywca nie będzie chciał sobie brać na głowę problemu z budynkiem, który wpisany jest do rejestru zabytków, bo z takimi obiektami to jest tylko problem.

Pan Zdzisław Michalski między innymi powiedział, że wielokrotnie zgłaszał ten problem, że ta sprawa wymaga przeprowadzenia bardzo szerokich konsultacji społecznych, a do tej pory tego się nie stosuje przy tego typu sprawach. Pan Michalski uważa, że Pan Starosta wraz z Panem Dyrektorem Muzeum powinien przedstawić konkretną koncepcję zagospodarowania, bo na razie są to tylko same ogólniki.

Pan Przewodniczący powiedział, że projekt uchwały, którym radni obecnie się zajmują się po raz drugi jest uchwałą, która znalazła się w Radzie Miejskiej skierowana przez organ wykonawczy. W związku z tym pytanie jest do Pana Burmistrza, czy Pan Burmistrz pełniąc aktualnie funkcję burmistrza, podtrzymuje tą inicjatywę uchwałodawczą, czy być może jest jakieś działanie w kierunku wycofania tego projektu uchwały.

Radny Artur Arndt zapytał, czy w takim razie dalsza dyskusja ma sens. Pan Burmistrz powiedział, że Pan Starosta jest w stanie przyjąć tą nieruchomość jeżeli będzie ona „czysta”, Wiemy, że ta nieruchomość nie jest „czysta”, i tak naprawdę tej uchwały o przekazanie nieruchomości nie możemy przyjąć. Radny skierował pytanie do Pana Burmistrza, jak wygląda i kiedy zakończy się sprawa sądowa na temat odzyskania tej nieruchomości.

Pan Burmistrz powiedział, że prosił poprzez Pana Sekretarza o wycofanie tego punktu z porządku obrad, z uwagi na stan zarówno prawny jaki i faktyczny. Obecna dyskusja pokazuje, że potrzebna jest koncepcja zagospodarowania nieruchomości, w którą stronę idziemy i co robimy w tym temacie. Natomiast punktem wyjścia jest stan prawny nieruchomości. Obecny stan prawny uniemożliwia gminie podjęcia działań w tym kierunku i uniemożliwia gminie przekazania nieruchomości. W związku z powyższym Pan Burmistrz wycofał inicjatywę uchwałodawczą w tym temacie.

Radny Stanisław Matulewicz powiedział, że padło wiele propozycji, tylko z punktu widzenia radnego, o jednej rzeczy radni zapomnieli, chodzi o to, czy gmina, z Panem Prezesem Fundacji, nie może się na zdrowych zasadach ułożyć, aby tej sprawy jeszcze bardziej nie kaplikować, bo to nikomu nie służy.

Pan Mirosław Huryn Prezes Fundacji Fort Rogowo powiedział, że chciałby się odnieść do tej obecnej sytuacji. Między innymi powiedział, że Fundacja na tym terenie funkcjonuje od 11 lat. Pan Prezes posiada dokument, który został sporządzony w m. styczniu 2016, jest to operat szacunkowy naniesionych przez Fundację nakładów, jest to grubo ponad parę milionów złotych, które fundacja poniosła na inwestycje na tej nieruchomości. W gminie mamy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym dla tych nieruchomości, o których w tej chwili jest mowa, są konkretne zapisy. Tylko jedna działka, jest działką komercyjną, czyli działką na której można prowadzić działalność komercyjną. Wszystkie inne działki mają przeznaczenie lotniskowe. Pan Huryn poinformował, że w tej

chwili Fundacja ma podpisaną umowę z AMW i robi tam lądowisko, jedyne przymorskie lądowisko w Polsce.

Pan Przewodniczący powiedział, że rozumie z wypowiedzi Pana Prezesa, że wycenione są nakłady Fundacji na nieruchomość, które mogą być ważne w rozgrywce, jeżeli chodzi o uwolnienie tego terenu i wzajemne rozliczenia i dowiedzieliśmy się o pewnych podjętych działaniach związanych z lądowiskiem.

Radny Artur Arndt złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Pan Przewodniczący powiedział, że jest wycofana inicjatywa uchwałodawcza, tym samym będzie zmiana do porządku obrad najbliższej sesji i będzie wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

4/ w sprawie przystawieni do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Trzebiatów pn. Wlewo, zał. nr 9 do protokołu.

5/ w sprawie przystawieni do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Trzebiatów pn. Chomętowo, zał. nr 10 do protokołu.

Pan Przewodniczący powiedział, że odnośnie tych dwóch projektów uchwał sprawa ma związek ze Spółką „wiatrakową”, która się zwróciła do Rady Miejskiej z wnioskiem o postawienie farm wiatrakowych w gminie Trzebiatów. Spółka ta swego czasu wniosowała o postawienie farm wiatrakowych wzdłuż linii tzw. wąskotorówki, przebiegających przez kilka naszych sołectw. Tamta sprawa była związana z inicjatywą zmiany w studium zagospodarowania przestrzennego gminy, która to zmiana miała otworzyć drogę do przystąpienia do opracowania planu dla lokalizacji wiatraków na tym nasypie kolei wąskotorowej. Sprawa nie doszła do skutku, radni nie wyrazili zgody na podjęcie tej uchwały. Natomiast teraz sprawa pojawiła się w nowej wersji, w obszarze, który w studium dopuszcza lokalizację farm wiatrakowych. Wokół tej sprawy jest też troszeczkę formalnego mętliku, związanego z faktem, że sprawa zadziała się w okresie, kiedy byliśmy po skutecznym referendum i nie było już burmistrza. Pan Przewodniczący powiedział, że dotychczas te sprawy wiatrakowe budziły sporo kontrowersji. Ostatnio sprawa dotyczyła lokalizacji wiatraków w obrębie sołectwa Mirosławice, tam też długo się sprawa ważyła, w efekcie Rada Miejska przyjęła uchwałę. Pan Przewodniczący przypomniał o swojej inicjatywie, aby powołać komisję spośród radnych Rady Miejskiej, zasiloną kompetentnymi osobami w tym zakresie, która to komisja ustaliłaby pewne warunki dotyczące prowadzenia polityki wiatrakowej w naszej gminie. Niestety ta inicjatywa nie uzyskała akceptacji.

Radny Edward Krychowiak przybliżył i przypomniał jaka atmosfera odbyła się przy omawianiu uchwały w sprawie wiatraków we wsi Mirosławice. Radny uważa, że tyle dyskusji, które były prowadzone przy omawianiu tej uchwały w Mirosławicach, powinno się już wypracować jakiś model działania. Radny uważa, że trzeba zachować pewne standardy, które odbyły się przy poprzedniej uchwale. Nie radnemu jest oceniać, czy były one dobre, czy też nie, ale uważa, że trzeba zachować jednolite standardy. Radny zapytał, czy rozpoczęcie tego procesu będzie skutkowało tym, że rozpoczęte prace sejmowe nad zmianą ustawy, nie będą już nas obowiązywały.

Radny Artur Pasek prosi o wyjaśnienie sprawy dotyczącej przeprowadzenia konsultacji społecznych w tym zakresie, wiemy, że ostatnia sprawa dot. wiatraków w Mirosławicach wzbudziła bardzo wiele kontrowersji, dlaczego te projekty uchwał pojawiają się tak nagle.

Radny Stanisław Matulewicz prosi o przedstawienie warunków ustawodawcy, jakie procedury określił ustawodawca, aby farmy wiatrakowe mogły powstać na danym terenie, czy zostały określone ściśle procedury odnośnie konsultacji społecznych, czy takie procedury muszą być przeprowadzone, czy też nie.

Pan Andrzej Kuliberda Sekretarz Trzebiatowa wyjaśnił, że ten temat wiatraków, to jest zupełnie inna lokalizacja i nie należy tego łączyć z wiatrakami w Mirosławicach. Obecny temat wiatraków został wywołany przez inwestora, który na wskazanym terenie chce prowadzić swoją działalność, tak jak powiedział Pan Przewodniczący, inwestor, kiedy gmina nie posiadała organu wykonawczego, ten swój wniosek skierował do Rady Miejskiej, w takiej formie, że od razu dołączył do niego projekty uchwał i stąd akurat te uchwały, czyli uchwały pojawiły się w wyniku działań inwestora.

Pan Sekretarz wyjaśnił, że procedura, która miała zastosowanie w Mirosławicach, to nie ma wymagań ustawowych zakładających konieczność przeprowadzania konsultacji społecznych, przed podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany planu. Natomiast w przypadku Mirosławic, w naszej gminie została wypracowana pewna praktyka, w związku z tym, że budzi ona duże emocje. Przed podjęciem tej pierwszej uchwały zostały przeprowadzane konsultacje z lokalnymi społecznościami, których to dotyczy, w postaci zebrania, w których uczestniczył przedstawiciel Urzędu Miejskiego, przedstawiciel inwestora i mieszkańcy. Wszelkie pytania, wątpliwości zostały wyjaśniane na tym zebraniu. Pierwsze spotkanie kończy się głosowaniem, aby mieszkańcy jasno określili się, czy są za, czy przeciw. Później jest dalszy ciąg, tj. pisemne protesty, lub wyrazy poparcia, kolejne spotkania mieszkańców. Jeżeli chodzi o Mirosławice to konsultacje były podwójne. Odnośnie projektu, który został złożony w sejmie nie wynika, że podjęcie uchwały spowoduje, że będzie ona rozpatrywana i toczące się postępowanie na podstawie starych przepisów, według tych przepisów, które są w projekcie, to moment wyłożenia planów do publicznego wglądu, to jest moment, od którego stosujemy przepisy obowiązujące wcześniej.

Pani Jolanta Bączyk – Jankowska Sołtys Wsi Sadlno między innymi poinformowała, że nie wyobraża sobie aby inwestycja, która ma powstać na 25 lat nie była konsultowana z mieszkańcami. Pani Sołtys zwróciła się z prośbą do Pana Burmistrza, aby takie konsultacje społeczne odbyły się przed podjęciem uchwały.

Radny Artur Arndt uważa, że w świetle tego, że prowadzone są prace w sejmie nad zmianą ustawy proponuje, odrzucić te projekty uchwał i poczekać do uchwalenia ustawy, która ujednolici i zmusi gminę do zmiany w studium i wtedy wszyscy siądziemy i zastanowimy się nad tym, gdzie na naszym terenie mogą być farmy wiatrakowe. Radny powiedział, że jest to wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad tych dwóch projektów uchwał, do czasu wprowadzenia nowej ustawy przez sejm.

Pan Przewodniczący powiedział, że rozumie, że Radny Artur Arndt złożył wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał, tak radny zakończył, natomiast wcześniej z wypowiedzi Radnego było nawiązanie do nowelizacji przepisów ustawowych, i czy taka jest sentencja, aby wniosek formalny brzmiał, że do czasu zakończenia prac nad zmianą ustawy wstrzymać wszelkie tematy wiatrakowe.

Pan Sekretarz powiedział, że formalnie tak patrząc, to ten wniosek nie może nikomu zabronić złożenia uchwały w tym przedmiocie. Zdjęcie z tego porządku obrad tych dwóch uchwał jest jasne, natomiast, czy to ma sięgać na miesiąc, dwa, tu są wątpliwości.

Radny Artur Arndt potwierdził, że tak brzmiał jego formalny wniosek. Radny powiedział, że na pewno te tematy będą się pojawiać, to nie ulega wątpliwości.

Radny Bogusław Barański uważa, że gmina potrzebuje środków finansowych i to jest jedna z tych form, że te środki może zdobyć. Radnemu nie chodzi o to, aby obejść przepisy, jeżeli nie było konsultacji społecznych, to jak najbardziej trzeba je przeprowadzić w poszczególnych wsiach. Radny powiedział, że inwestor nie czeka, jak nie u nas to gdzie indziej znajdzie miejsce. Nasza gmina chce inwestować, chcemy środki unijne zdobywać, a nie mamy środków, jak możemy je zdobyć, to się wahamy. Radny uważa, że trzeba korzystać z tych inwestorów, którzy chcą do nas przyjść.

Pan Jerzy Nowak Sołtys wsi Chomętowo między innymi powiedział, że chciałby wyjaśnić, że Chomętowo nie pojawiło się tak nagle, takich informacji można uzyskać w Referacie POŚ. Opracowane jest studium, które obejmuje gdzie mogą być zlokalizowane farmy wiatrakowe. W związku z tym, że Chomętowo przedtem się nie zgadzało na torowisko, bo studium nie przewiduje budowy farm wiatrakowych na torowisku, ale przewiduje w innym miejscu. Inwestor został skierowany na to właśnie miejsce.

Radny Stanisław Matulewicz poinformował, że na posiedzeniu jest przedstawiciel inwestora, który chciałby zabrać głos. Następnie Radny między innymi powiedział, że kiedyś odbyło się spotkanie i padło stwierdzenie, czy w ogóle w gminie chcemy wiatraki. Radny stwierdził, że nie korzystnie jesteśmy postrzegani ponieważ, zostało uchwalone studium, gdzie określono na jakim terenie wiatraki mogą stać, a teraz z tego się wycofujemy. Radny przedstawił jakie podatki obecnie gmina pobiera za 12 wiatraków i jest to kwota ok. 400 tys. zł., podobny wpływ byłby z tych postawionych wiatraków. Radny uważa, że konsultacje powinny być przeprowadzane, ale na zdrowych zasadach. Radny powiedział, że nie tylko gmina będzie miała korzyści z wiatraków, także mieszkańcy (naprawa dróg w danej wsi, itp.) i właściciele działek.

Radna Anna Kulasek między innymi powiedziała, że jest przeciwna wiatrakom, tam gdzie społeczeństwo nie chce i coś się na siłę przepycha, tak jak było w przypadku Mirosławic. Radny Matulewicz jako Przewodniczący Komisji Rolnej sam składał wniosek, aby konsultacje w Mirosławicach przeprowadzić, dlaczego teraz taka zmiana zdania radnego. Radna powiedziała, że w pełni popiera wniosek radnego Arndta, aby nie podejmować tych uchwał do momentu wejścia w życie nowej ustawy, nad którą sejm pracuje, a która jednoznacznie określi odległości w jakich mają stać wiatraki.

Radna Zofia Minko między innymi stwierdziła, że mieszkańcy danych wsi nic nie wiedzieli o tym, że na ich terenach mają stać wiatraki, nikt się nie pofatygował, aby zrobić zebranie i poinformować o takich zamiarach. Radna telefonicznie dowiedziała się o tym trzy tygodnie temu. Radna próbowała skontaktować się z przyszłym inwestorem i miało się odbyć spotkanie z przedstawicielami rady sołeckiej poszczególnych wsi. Radna powiedziała, że te wiatraki mają mieć bardzo dużą moc i dlatego do tej pory nikt się nie skontaktował z mieszkańcami, mówi się tylko o wpływach i korzyściach, a nikt nie rozmawia z mieszkańcami, aby zasięgnąć opinii. Radna uważa, że należy stosować wszystkie standardy jakie do tej pory były stosowane, np. w Mirosławicach, najpierw konsultacje z mieszkańcami wsi a dopiero później radni podejmą decyzje.

Radny Jan Kaniewicz powiedział, że na wstępie Pan Sekretarz poinformował o takim niepisanym prawie w gminie, że przeprowadzane są konsultacje przed każdą uchwałą wiatrakową, Pan Burmistrz powiedział, że nie wyobraża sobie wprowadzenia tej uchwały bez konsultacji z mieszkańcami. Jak słyszymy wypowiedzi przedstawicieli wsi zainteresowanych tym tematem siłowni wiatrowych, że też do tej pory nie byli o tym poinformowani. Radny uważa, że dyskusja na tą chwilę nad tym tematem jest bezprzedmiotowa, nie jest zasadna choćby z tego względu, że w pierwszej kolejności trzeba porozmawiać z mieszkańcami wsi. Radni na siłę nie będą uszczęśliwiać takimi siłowniami wiatrowymi,

gdzie nawet nikt nie wie w jakich odległościach, gdzie będą postawione. Radny podkreślił, że trzeba dać szansę wypowiedzenia się ludziom bezpośrednio zainteresowanym, a dopiero później rada podejmie decyzje odnośnie projektu uchwały, głosując za lub przeciw.

Pan Ryszard Guzowski Inwestor między innymi powiedział, że w gminie prawem jest plan zagospodarowania przestrzennego, to jest prawo, natomiast przystąpienie do tego planu, to jest tylko przystąpienie, a potem jest cały cykl przygotowania miejscowego planu. Zgodnie z obowiązującym prawem w czasie tego cyklu są konsultacje społeczne. Jeżeli my zaczynamy od momentu studium, to konsultacje są na etapie studium i konsultacje są na etapie planu. Studium jest już gotowe, jest obszar wyznaczony, inwestor jest zainteresowany obrębem Chomętowa i Wlewo, to musi przeprowadzić konsultacje społeczne w ramach przygotowania planów. Na dzień dzisiejszy jest planowanych 7 i 11 wiatraków, ale to są tylko planowane, a ile z tego wejdzie zobaczymy na etapie przygotowania planów, być może, że będzie tylko 5 i 4.

Pan Przewodniczący podsumowując dyskusję, powiedział, że został złożony wniosek przez Radnego Artura Arndta, w brzmieniu: aby zdjąć temat tych dwóch projektów uchwał z porządku obrad sesji i nie zajmować się programatyką wiatrakową do czasu przyjęcia ustawy rządowej.

Drugi wniosek Radnego Bogusława Barańskiego, w brzmieniu, aby ewentualnie te projekty uchwał nie znalazły się w porządku obrad sesji, ale należy przystąpić do konsultacji społecznych, skoro w poprzednich przypadkach takie konsultacje były przeprowadzone.

Z wypowiedzi mieszkańców wynika, że oni również chcą, aby takie konsultacje społeczne zostały przeprowadzone.

Radny Stanisław Matulewicz zaproponował, aby przegłosować osobno projekt uchwały, ponieważ były różne okoliczności.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Radnego Artura Arndta, który brzmi, aby zdjąć z porządku obrad projekty uchwał i nie zajmowanie się problematyką wiatrakową do czasu uchwalenia nowej ustawy rządowej.

W wyniku głosowania, 6 „za”, 4 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, wniosek przeszedł.

W związku z tym, że wniosek radnego Arndta przeszedł, nie był głosowany wniosek Radnego Barańskiego.

6/ w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosownia, zał. nr 11 do protokołu.

Pan Andrzej Kuliberda Sekretarz Trzebiatowa poinformował, że dla przeprowadzenia przedterminowych wyborów Burmistrza Trzebiatowa zarządzonych na dzień 22 maja 2016 r. tworzy się odrębny obwód głosowania nr 11 z siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej w Domu Pomocy Społecznej w Jarominie nr 50. Obwód głosowania obejmuje obszar jednostki, w której siedzibę ma obwodowa komisja wyborcza i tworzony jest dla wyborców przebywających w tej jednostce w dniu wyborów.

Projekt uchwały Komisje zaopiniowała pozytywnie 12 „za”, przy jednym nieobecny.

Do punktu 4

Temat dotyczący stanowiska Rady Miejskiej w sprawie utrzymania spójności terytorialnej województwa zachodniopomorskiego.

Pan Przewodniczący poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynęły stanowiska samorządów o poparcie tej inicjatywy. Wszystkie stanowiska są za utrzymaniem spójności terytorialnej województwa zachodniopomorskiego.

Pan Przewodniczący odczytał treść przygotowanego Oświadczenia Rady Miejskiej w Trzebiatowie w sprawie utrzymania spójności terytorialnej wojew. zachodniopomorskiego. Oświadczenie stanowi zał. nr 12 do protokołu. Pan Przewodniczący powiedział, że oświadczenie zostanie przyjęte na najbliższej sesji Rady Miejskiej, która ma się odbyć 7 kwietnia 2016 r.

W wyniku głosowania, 11 „za” 1 „wstrzymujący się”, Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt Oświadczenia.

Do punktu 5

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Paweł Poluszyński poruszył kwestię przyznanego dofinansowania dla parafii w celu udostępnienia wieży kościelnej, zapytał na jakim etapie są prowadzone prace.

Pan Sekretarz poinformował, że dotacja, która została przekazana dla parafii głównie zostanie przeznaczona na remont wieży kościelnej, nie chodzi tu o poszerzenie, zabezpieczenie wieży, tylko chodzi o remont iglicy wieży, z której sypie się na ten poziom gdzie jest taras widokowy. Środki jeszcze nie zostały uruchomione, bo ma się odbyć spotkanie z potencjalnym wykonawcą o zapisy w umowie, jakie prace zostaną wykonane. Ze względu na bezpieczeństwo wieża w tym roku na pewno nie będzie udostępniona, możliwość taka będzie w roku następnym. Zostanie zatrudnionych dwóch pracowników, którzy będą pilnowali bezpieczeństwa zwiedzających.

Radna Anna Kulasek – poinformowała, że zgłosili się do niej mieszkańcy ulicy Środkowej 3, są to mieszkańcy, którzy w ubiegłym roku byli na Komisji SS odnośnie walącego się budynku, remontu dachu. Mieszkańcy proszą aby wykonać jakieś prace, chodzi również o ogródek przy domu. Ogródek jest przepisany Pani Brudzińskiej, która się tym nie zajmuje, a panuje tam bałagan i teren należałoby uporządkować.

Radny Artur Pasek - powiedział, że wniosek zgłosili mieszkańcy wsi Trzebusz – suszarnia o postawienie wiaty przystankowej, jest tam tylko sam przystanek.

Radny Stanisław Matulewicz - droga polna Chomętowo – Sadlno, droga ta była drogą powiatową, a teraz jest gminną, to jest droga najkrótsza nad morze, jeździ tam dużo ludzi motorami do pracy sezonowej. Radny wnioskuję, aby w trybie pilnym przeprowadzić remont drogi.

W związku z wyczerpaniem się porządku obrad, Przewodniczący Rady zamknął wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej.

PROTOKÓŁ Nr 24/16

z posiedzenia Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej z dnia 05 kwietnia 2016 r.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 17.00.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Mirosław Makarewicz

Protokolowała
Hanna Gmiter